

Rada Fundacji:

Danuta Przywara - Przewodnicząca
Henryka Bochniarz
Janusz Grzelak
Ireneusz Cezary Kamiński
Witolda Ewa Osiatyńska
Andrzej Rzepliński
Wojciech Sadurski
Miroslaw Wyrzykowski

Zarząd Fundacji:

Prezes: Maciej Nowicki
Wiceprezes: Piotr Kładoczny
Sekretarz: Małgorzata Szuleka
Skarbnik: Lenur Kerymov
Członkini: Aleksandra Iwanowska

Warszawa, 22 września 2021 r.

.../2021/WB/

**OPINIA PRZYJACIELA SĄDU
HELSIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA
w sprawie z powództwa
██████████
przeciwko ██████████
rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Lublinie
I Wydział Cywilny
sygn. ██████
złożona na podstawie art. 63 k.p.c.**

I. Uwagi wstępne

Amicus curiae – „opinia przyjaciela sądu” jest znaną w praktyce sądów zagranicznych, a także w Polsce, formą wyrażania przez organizacje pozarządowe opinii prawnej w postępowaniach sądowych w sprawach związanych z profilem działalności danej organizacji. „Opinia przyjaciela sądu” ma na celu przedstawienie szczególnego poglądu organizacji społecznej na sprawę rozpatrywaną przed sądem. Ma pomóc w kompleksowym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem argumentów oraz poglądów, które być może nie zostały podniesione

przez strony w postępowaniu, a mają znaczenie z perspektywy celów statutowych organizacji społecznej.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: „HFPC”, „Fundacja”) podejmuje się sporządzenia „opinii przyjaciela sądu” w sprawach, w których, naszym zdaniem, wymaga tego interes społeczny. Celem opinii nie jest przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności faktycznych. W „opinii przyjaciela sądu” odnosimy się do ogólnych zasad ważnych z punktu widzenia przestrzegania standardów praw człowieka, gdy są one adekwatne w danym stanie faktycznym. Zadaniem „przyjaciela sądu” jest zwrócenie uwagi na różne aspekty sprawy w kontekście poszanowania Konstytucji, prawa międzynarodowego oraz w szczególności orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPCz”, „Trybunał”).

HFPC jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym kontrola ich przestrzegania przez organy władzy publicznej w Polsce. Niniejsza sprawa ma istotne znaczenie z punktu widzenia celów statutowych HFPC. Nasz głos w niej jest podyktowany troską o przestrzeganie standardów swobody wypowiedzi, które uznaje się za fundamentalne prawo podstawowe, odgrywające kluczową rolę w demokratycznym społeczeństwie. Wyrażamy nadzieję, że Wysoki Sąd zechce wziąć pod rozwagę przedstawioną „opinię przyjaciela sądu”, dzięki czemu przyczyni się ona szerszemu interesowi publicznemu i tym samym będzie sprzyjała urzeczywistnieniu standardów ochrony praw człowieka w Polsce.

II. Stan faktyczny

Dnia 5 stycznia 2021 r. do Sądu Okręgowego w Lublinie wpłynął pozew o naruszenie dóbr osobistych starosty [REDAKTOWANE] przeciwko dziennikarzowi [REDAKTOWANE]. Powód wskazał, że w serii artykułów zamieszczonych w tygodniku „Wspólnota Łęczyńska” został pomówiony poprzez rozpowszechnienie kłamliwych informacji oraz treści obraźliwych, godzących w cześć i wizerunek urzędnika. Przedstawiciel lokalnej władzy zażądał opublikowania przeprosin oraz zasądzenia kwoty dziesięciu tysięcy złotych na cele charytatywne. W materiałach dziennikarskich zarzucono staroście, że przed wyborami samorządowymi zameldował w swoim domu w Jaszczowie [REDAKTOWANE] – byłego piłkarza, wyłącznie w celu umożliwienia mu kandydowania w wyborach. W związku z prowadzoną kontrolą wnoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi gmina Milejów wystosowała do [REDAKTOWANE] pismo. Poinformowano w dokumencie o ustaleniu, że w domu starosty od kilku miesięcy jest zameldowany

██████████, konieczności złożenia deklaracji śmieciowej oraz uiszczenia zaległych płatności. Wówczas ██████████ w odpowiedzi skierowanej do wójta zaprzeczył, by ustalenia gminy były prawdziwe. Redakcja tygodnika „Wspólnota Łęczyńska” zwróciła się do starosty o wyjaśnienia dotyczące sprawy, jednakże nie otrzymała odpowiedzi. W wywiadzie dla TVP3 Lublin urzędnik podkreślił, że nie zmierza komentować meldunku, ponieważ jest to sprawa prywatna. Zgodnie z zarządzeniem wojewody lubelskiego z dnia 26 sierpnia 2021 r. mandat ██████████ został wygaszony. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że w dniu wyborów samorządowych nie miał stałego miejsca zamieszkania na obszarze powiatu łęczyńskiego, a zatem nie posiadał prawa wybieralności do rady.

III. Prawo do swobody wypowiedzi

Wolność słowa, gwarantowana zarówno przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej (art. 14 oraz art. 54), jak i przez Europejską Konwencję Praw Człowieka (art. 10), stanowi punkt centralny funkcjonowania wolnej prasy. Art. 54 ust. 1 Konstytucji stanowi iż „[k]ażdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich opinii oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”. Zgodnie z art. 10 EKPC: „[k]ażdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych”.

Swoboda wypowiedzi nie jest wartością absolutną i podlega określonym ograniczeniom (art. 10 ust. 2 EKPC oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Prasie nie wolno przekraczać pewnych granic, m.in. tych dotyczących dobrego imienia i praw innych osób. Badając jednak sprawy dotyczące ewentualnego nadużycia swobody wypowiedzi przez media sądy powinny uwzględniać ich szczególną rolę w demokratycznym społeczeństwie. Dziennikarze realizują bowiem kluczową funkcję kontrolną wobec nieprawidłowości życia społecznego. Jak często podkreśla się w orzecznictwie ETPC, pełnią oni rolę tzw. „publicznego stróża” („public watchdog”, „chien de garde”), której istotą jest nieustanne zwracanie uwagi opinii publicznej na aktualne problemy, patologie społeczne, a także prowokowanie debaty publicznej

w kwestiach budzących uzasadnione zainteresowanie społeczeństw¹. Działalność mediów przekłada się wprost na tak ważne w demokratycznym społeczeństwie zwiększenie transparentności życia publicznego.

Orzecznictwo ETPC od kilkadziesiąt lat jednoznacznie wypowiada się na rzecz nadania wolności wypowiedzi, w szczególności na szczeblu lokalnym, rangi wolności kluczowej dla prawidłowego funkcjonowania demokracji. Dlatego zdaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – ust. 2 art. 10 EKPC należy interpretować zawężająco, a potrzeba wprowadzenia jakichkolwiek ograniczeń w zakresie wolności wypowiedzi musi zostać należycie uzasadniona.

IV. Znaczenie prasy lokalnej

Stałym elementem orzecznictwa ETPC jest uznanie kluczowej roli, jaką odgrywa prasa w demokratycznym społeczeństwie, m.in. poprzez stwarzanie platformy dla debaty publicznej oraz realizowanie funkcji kontrolnej wobec nieprawidłowości w życiu publicznym. Prasa lokalna odgrywa szczególną rolę wśród mediów. Dzięki niej mieszkańcy mają dostęp do informacji o sprawach istotnych dla danej społeczności, które bardzo rzadko stanowią przedmiot zainteresowania ogólnopolskich dzienników i tygodników. Prasa lokalna w większym stopniu niż prasa ogólnopolska stwarza platformę bezpośredniej wymiany poglądów między mieszkańcami na temat problemów, z jakimi zmuszeni są się mierzyć, m.in. poprzez publikację komentarzy na stronie internetowej czasopisma. Zachęca czytelników do wyrażania opinii i świadomego udziału w dialogu społecznym, przyczyniając się do rozwoju społeczeństwa obywatelskiego także poza obszarami wielkomijskimi. Krytyka społeczna działań osób sprawujących funkcje publiczne ma bardzo istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego.

Wszelkie nieprawidłowości powinny być oceniane przez dziennikarzy i komunikowane opinii publicznej. W odniesieniu do mediów lokalnych funkcja tzw. „watchdoga” jest szczególnie ważna, gdyż często stanowi jedyny mechanizm kontroli gminnych czy powiatowych władz samorządowych. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 25 kwietnia 2006 r. ostra

¹ M. in. wyrok ETPC z 20 maja 1999 r. *Bladet Tromsø i Stensaas przeciwko Norwegii*, skarga nr 21980/93; wyrok ETPC z 17 grudnia 2004 r. *Pedersen i Baadsgaard przeciwko Danii*, skarga nr 49017/99.

mowa przeciwko komuś jest dopuszczalna, „jeżeli dotyczy długotrwałej działalności osoby publicznej zagrażającej, bądź naruszającej podstawowe wartości dla demokratycznego społeczeństwa w sytuacji biernego postawy wobec tej działalności: instytucji publicznych mających strzec tych wartości oraz opinii publicznej. Taka forma wypowiedzi służy bowiem mobilizacji społeczeństwa w obronie ważnych dla społeczeństwa wartości, zwraca uwagę na niemoc instytucji publicznych, ale jest także - jak każdy akt oskarżenia - wezwaniem krytykowanej osoby do publicznego wyjaśnienia i obrony swoich poglądów i postaw (...)”².

V. Interes publiczny

Należy zauważyć, że inkryminowane artykuły opublikowane w tygodniku „Wspólnota Łęczyńska” dotyczyły problemu możliwych nieprawidłowości w wyborach samorządowych przeprowadzonych w 2018 r. i prawa do zachowania mandatu jednego z radnych powiatu łęczyńskiego. Wybory obok referendum stanowią najważniejsze wydarzenie polityczne w demokratycznym państwie, są wynikiem realizacji zasady suwerenności narodu i można określić je jako podstawową formę weryfikacji działań rządzących przez rządzonych³. Społeczność lokalna powinna w związku z tym mieć możliwość pozyskania wszelkich informacji pozwalających na ocenę przejrzystości działania władz odpowiedzialnych za administrację wyborczą jak również kandydatów ubiegających się o mandaty w jednostkach samorządowych.

Dla dobra ogólnego, głosy uczestników debaty mającej publiczne znaczenie powinny cieszyć się daleko idącą ochroną. ETPC pozostawia państwu w takiej sytuacji niewielki margines swobody ingerencji w wolność słowa, rygorystycznie egzekwując realizację przez krajowe sądy konwencyjnego standardu⁴. Trybunał wskazał też wprost, że każde jego przyzwolenie na pojedynczą ingerencję w debatę polityczną lub dyskusję o sprawach mających publiczne znaczenie musi rodzić szersze, istotne i negatywne skutki dla wolności słowa w danym kraju⁵. Dlatego zawsze ingerencja będzie podlegała drobiazgowej i rygorystycznej kontroli.

² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 25 kwietnia 2006 r. z I ACa 1877/05.

³ M. Chrzanowski, *Podstawowe zasady prawa wyborczego do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego*, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/7288/1/M_Chrzanowski_Podstawowe_zasady_prawa_wyborczego.pdf

⁴ Wyrok ETPC z 7 lutego 2012 r. *Van Hannover przeciwko Niemcom*, łączone skargi nr 40660/08 i 60641/08.

⁵ Zob. I.C. Kamiński, *Ograniczenia swobody wypowiedzi dopuszczalne w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Analiza krytyczna*, Warszawa 2010, s. 188.

W polskiej literaturze wyrażono pogląd korespondujący ze stanowiskiem formułowanym w literaturze zagranicznej – że podejście ETPC można zasadnie nazwać domniemaniem niezgodności z Konwencją, każdego ograniczenia wypowiedzi politycznej i w sprawach mających publiczne znaczenie⁶. Jedynie wyjątkowo ważne i przekonujące racje przedstawione jako uzasadnienie wąsko sformułowanej ingerencji mogą prowadzić do jej zaakceptowania przez ETPC. W jednym z wyroków Trybunał oznajmił, podsumowując swoje orzecznictwo, że jeśli wypowiedź ma polityczny charakter (resp. jest wypowiedzią w sprawach mających publiczne znaczenie), ingerencję w nią może usprawiedliwiać wyłącznie „czytelna, przemożna i szczególna potrzeba społeczna” (*clear, pressing and specific social need*). Sąd (organ) krajowy musi *in casu* przekonująco wykazać istnienie takiej potrzeby.

VI. Zakres dopuszczalnej krytyki wobec osób pełniących funkcje publiczne

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ETPC, osoby pełniące funkcje publiczne w reakcji na krytykę powinny wykazać się tzw. „grubszą skórą”. Koncepcja ta zakłada, że muszą liczyć się ze zwiększonym zainteresowaniem opinii publicznej, a co za tym idzie powinny wykazywać również wyższą tolerancję na krytykę. Tym samym muszą godzić się z tym, że ich działalność będzie podlegać recenzowaniu przez opinię publiczną, a granice swobody wypowiedzi są w stosunku do nich znacznie szersze niż w przypadku osób prywatnych⁷.

Z perspektywy ETPC dla oceny zakresu dopuszczalnej krytyki wobec osoby pełniącej funkcje publiczne ma również znaczenie, której sfery życia dotyczy sporna wypowiedź. Naturalnie przedstawiciele władzy nie są pozbawieni prawa do ochrony życia prywatnego. Dotyczy to zwłaszcza takich obszarów jak życie intymne czy życie rodzinne, jeśli nie mają one związku z działalnością publiczną danej osoby. Publikacja dotycząca tego rodzaju sfery życia prywatnego, o charakterze sensacyjnym, pozbawiona odniesienia do spraw publicznych, nie podlega ochronie w orzecznictwie Trybunału strasburskiego. Jeśli jednak krytyka czy ingerencja w życie prywatne odnosi się do działalności publicznej danej osoby lub wiąże się z

⁶ Wyrok ETPC z 8 lipca 2008 r. *Vainai przeciwko Węgrom*, skarga nr 33629/06, ECHR 2008 – IV, par.51.

⁷ D. Głowacka, *Ostry język debaty publicznej w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Porównanie z praktyką sądów krajowych*, [w:] D. Hofman i D. Kępa-Figura, *Współczesne media. Język mediów*, Lublin 2013 r., s. 97.

zagadnieniami mającymi istotne publiczne znaczenie, wówczas ETPC podchodzi bardzo restrykcyjnie do nakładania wszelkich ograniczeń na wolności słowa i skłonny jest w takich sytuacjach, co do zasady, przyznawać prymat swobodzie wypowiedzi⁸.

Należy stanowczo podkreślić, że decyzja starosty dotycząca zameldowania [REDAKTOR] we własnym domu, ma związek z publiczną działalnością [REDAKTOR], bowiem przyczyniła się do umożliwienia byłemu piłkarzowi kandydowania w wyborach samorządowych oraz objęcia stanowiska radnego powiatu łęczyńskiego. Pozywający sprawuje funkcję publiczną na podstawie mandatu przyznanego w wyborach powszechnych i musi liczyć się z tym, że jego działanie wystawiane jest na kontrolę i reakcję opinii publicznej. ETPC stoi na stanowisku, że w stosunku do osób publicznych dopuszczalne są szersze granice krytyki, ponieważ mają one ułatwiony dostęp do mediów i innych kanałów komunikacji ze społeczeństwem, za pośrednictwem których mogą kształtować swój wizerunek, promować własne poglądy oraz odpowiadać na ewentualne zarzuty. Zgodnie z oświadczeniem redakcji „Wspólnoty Łęczyńskiej” starosta odmówił odpowiedzi na pytania dziennikarzy dotyczące sprawy.

VII. Forma wypowiedzi (dopuszczalność wypowiedzi o prowokacyjnym czy przesadnym charakterze)

Istotnym elementem brany pod uwagę przez Trybunał przy badaniu dopuszczalności ograniczenia wolności słowa jest sposób sformułowania wypowiedzi – nawet głos w debacie publicznej odnoszący się do istotnych kwestii nie może przekraczać pewnych granic co do środków wyrazu⁹. Z orzecznictwa Trybunału jednoznacznie wynika, że dziennikarze (a także inni uczestnicy debaty publicznej) uprawnieni są do posługiwania się pewnym stopniem przesady i wyolbrzymienia, a nawet prowokacji¹⁰. Trybunał wielokrotnie przy tym podkreślał, że wolność słowa „nie może ograniczać się do informacji i poglądów, które są odbierane przychylnie albo postrzegane jako nieszkodliwe lub obojętne, lecz odnosi się w równym stopniu do takich, które

⁸ *Von Hannover przeciwko Niemcom*, skarga nr 59320/00, wyrok z dnia 24.06.2004 r.

⁹ Wyrok ETPC z 16 lipca 2009 r. w sprawie *Willem p. Francji*, skarga nr10883/05.

¹⁰ Wyrok ETPC z 26 kwietnia 1995 r. w sprawie *Prager and Oberschlick p. Austrii*, § 38; wyrok ETPC z 19 grudnia 2006 r. w sprawie *Dąbrowski p. Polsce*, § 29; wyrok ETPC z 15 lutego 2005 r. w sprawie *Steel and Morris p. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 68416/01, § 90.

są głęboko krytyczne, obrażają, oburzają lub wprowadzają niepokój. Takie są wymagania pluralizmu i tolerancji, bez których demokracja nie istnieje”¹¹.

Jedną z pierwszych spraw, która przyczyniła się do ukształtowania standardów granic dopuszczalności ostrego języka w orzecznictwie strasburskim był wyrok ws. *Oberschlick p. Austrii* (nr 2)¹². Skarżący był austriackim dziennikarzem, który w jednym ze swoich artykułów krytycznie skomentował przemówienie budzącej kontrowersje, prawicowego polityka J. Haidera. W przemówieniu Haider gloryfikował zasługi nazistowskich żołnierzy. Skarżący zatytułował swój tekst „Idiota a nie faszysta”, sugerując w dalszej części, że nazwanie J. Haidera faszystą sprawiłoby mu jedynie niepotrzebną przyjemność. Gazeta opublikowała komentarz dziennikarza obok przedruku treści wystąpienia polityka. J. Haider poczuł się urażony i zainicjował postępowanie sądowe przeciwko dziennikarzowi. Austriaccy sędziowie doszli do wniosku, że dziennikarz przekroczył granice wolności słowa, posługując się inwektywami skierowanymi *ad personam*, zamiast wyrazić swoją krytykę w bardziej konstruktywny sposób i skazały skarżącego na karę grzywny. Gdy skarga dziennikarza trafiła następnie do ETPC, Trybunał raz jeszcze przeanalizował treść oraz kontekst publikacji. Przyznał, że tytuł i wymowa artykułu dziennikarza mogła obrażać, ostatecznie doszedł jednak do wniosku, że skarżący skorzystał z dopuszczalnych środków polemiki i stwierdził, że ukaranie go przez sądy krajowe stanowiło naruszenie EKPC.

Powyższy standard w ocenie HFPC powinien znaleźć zastosowanie do niniejszej sprawy. Warto rozważyć, na ile wypowiedzi pozwanego stanowiły uzasadnioną reakcję na budzące kontrowersje wśród społeczności lokalnej sprzeczne oświadczenia starosty oraz ██████████ dotyczące miejsca zamieszkania byłego piłkarza. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 lutego 2008 r. „[...]krytyka zmierzająca do poprawy rzeczywistości nie jest działaniem bezprawnym, nawet mimo nadmiernej ekspresyjności opisu i ujemnej oceny, a także zbytniej ostrości sformułowań i argumentów, jeżeli jest to uzasadnione znaczeniem poruszonych problemów [...]”¹³. Warto ponadto podkreślić, że tytuły publikacji, z racji roli, jaką pełnią (przyciąganie uwagi czytelnika), muszą nierzadko być prowokacyjne i kontrowersyjne.

¹¹ *Handyside p. Wielkiej Brytanii*, op. cit.

¹² Wyrok ETPC z 1 lipca 1997 r. ws. *Oberschlick p. Austrii*, skarga nr 20834/92.

¹³ Wyrok SA w Warszawie z dnia 28 lutego 2008 r. VI ACa 821/2007.

Tylko takie mogą się przebić do czytelnika i zwrócić jego uwagę. Pozwany, będący dziennikarzem tytułu lokalnego, konkurującego nie tylko z lokalnymi tygodnikami, ale też krajowymi, jest niejako zmuszony, do stosowania wyrazistego, zwracającego uwagę czytelników języka.

VIII. Rzetelność dziennikarska

Rzetelność w zbieraniu materiału dowodowego gwarantuje dziennikarzowi ochronę na tle art. 10 Konwencji¹⁴. Trybunał poddając ocenie sprawę bierze pod uwagę; poziom analizy dotyczącej zagadnień, do których odnoszą się sporne wypowiedzi; czy gazeta przedstawiła historię w stosunkowo zrównoważony sposób oraz czy dała osobie zniesławionej możliwość obrony. Za istotne okoliczności potwierdzające wiarygodność podnoszonych informacji ETPC uznaje również fakt wszczęcia i długiego prowadzenia śledztwa w sprawie nieprawidłowości przedstawionych przez dziennikarzy¹⁵. Trybunał podkreśla przy tym, że jeżeli sądy krajowe stosują nadmiernie rygorystyczne podejście do oceny etyki zawodowej dziennikarzy, ci ostatni mogą być nadmiernie odstraszeni od pełnienia funkcji informowania społeczeństwa¹⁶.

Jak wskazywały publikacje, dziennikarz przeprowadził śledztwo w opisanym przez „Wspólnotę Łęczyńską” sprawie. Rozmawiał z radnymi oraz uczestniczył w postępowaniu toczącym się przed komisją skarg i wniosków powiatu łęczyńskiego. W artykułach przytoczono oświadczenie starosty z dnia 21 marca 2019 r., w którym jednoznacznie wskazał, że „Pod wyżej wymienionym adresem jest zameldowany [REDAKTOR], ale mieszka w Warszawie i tam odprowadza opłaty za odpady komunalne”. Zgodnie z zarządzeniem wojewody lubelskiego z dnia 27 sierpnia 2021 r. powyższe oświadczenie wraz z pozostałymi dowodami i ustaleniami organu nadzorującego potwierdziły fakt, że były piłkarz nie zamieszkiwał w powiecie łęczyńskim w trakcie wyborów samorządowych.

Należy podkreślić, że w artykułach cytowano krytyczne wypowiedzi radnych, będących przedstawicielami różnych frakcji politycznych. Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 26 stycznia

¹⁴ R. Walker, *When is there public interest in private life? w: Freedom of Expression. Essays in honour of Nicolas Bratza*, Alphen aan den Rijn 2012, s. 62.

¹⁵ Wyrok ETPC z 14 października 2014 r. *Stankiewicz i inni p. Polsce*, skarga nr 48723/07.

¹⁶ *Ibidem*.

1984 r. - Prawo prasowe publikowanie m.in. zgodnych z prawdą i rzetelnych sprawozdań z jawnych posiedzeń jednostek samorządu terytorialnego i ich organów, a także publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen m.in. działalności publicznej służącej realizacji zadań określonych w art. 1 Prawa prasowego i pozostaje pod ochroną prawa. W wyroku *Jersild przeciwko Danii* Trybunał podkreślił, że kara nałożona na dziennikarza za umożliwienie rozpowszechnienia stwierdzeń poczynionych przez inną osobę w wywiadzie utrudniałaby wkład prasy do dyskusji na temat spraw mających publiczne znaczenie i nie powinna być stosowana, chyba że zaistnieją szczególnie poważne powody¹⁷. Podobnie w sprawie *Reznik przeciwko Rosji*, ETPCz stwierdził, że „zakres odpowiedzialności skarżącego w przypadku zniesławienia nie może wykraczać poza jego własne słowa i nie może on być pociągnięty do odpowiedzialności za wypowiedzi lub zarzuty innych osób”¹⁸.

IX. Brak proporcjonalności żądanych sankcji. Tłumienie krytyki życia publicznego poprzez stosowanie strategii SLAPP

██████████ domaga się zasądzenia od pozwanego kwoty 10 tysięcy złotych na wskazany cel społeczny. Tego rodzaju kara powinna być oceniona jako surowa¹⁹. Nieuzasadnione zastosowanie sankcji w stosunku do osób korzystających ze swobody wypowiedzi niesie ze sobą niebezpieczeństwo wystąpienia tzw. „skutku mrożącego” (*chilling effect*). Jego istotą jest zniechęcenie autora wypowiedzi i innych podmiotów do podejmowania w przyszłości podobnych tematów z obawy przed ponownym poniesieniem konsekwencji prawnych²⁰. Należy zaznaczyć, że „skutek mrożący” może wystąpić zarówno w przypadku nałożenia sankcji o charakterze cywilnoprawnym, jak i prawnokarnym i to nie tylko w przypadku nałożenia najsurowszych możliwych sankcji²¹. ETPC podkreślił, że samo nakazanie uczestnikowi debaty publicznej publikacji sprostowania może być uznane za nadmierne tłumienie krytyki mogące wywołać „skutek mrożący”.

Okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują również na potrzebę oceny stanu faktycznego w kontekście zastosowania strategii SLAPP (ang. *Strategic Lawsuit Against Public Participation*; strategiczne działanie prawne przeciwko partycypacji społecznej). Termin ten ukuty został

¹⁷ Wyrok ETPC z 23 października 1994 r. *Jersild przeciwko Danii*, skarga nr 15890/89, §35.

¹⁸ Wyrok ETPC z 4 kwietnia 2013 r. *Reznik przeciwko Rosji*, skarga nr 4977/05.

¹⁹ Wyrok ETPC z 29 marca 2003 r. *Sokołowski przeciwko Polsce*, skarga nr 75955/01.

²⁰ Wyrok ETPC z 1 grudnia 2009 r. w sprawie *Karsai p. Węgrom*, skarga nr 5380/07.

²¹ Wyrok ETPC z 1 grudnia 2009 r. *Karsai przeciwko Węgrom*, skarga nr 5380/07.

jeszcze w latach '80 ubiegłego wieku, jednak niedawno stał się on obiektem wzmożonego zainteresowania doktryny oraz instytucji Unii Europejskiej²². SLAPP to forma swego rodzaju odwetu w postaci wzmożonych działań prawnych wymierzonych w dziennikarzy, sygnalistów, pracowników naukowych czy organizacje pozarządowe, stosowana, gdy podmioty te nagłaśniają nieprawidłowości związane z funkcjonowaniem instytucji lub osób związanych z szeroko rozumianym kręgiem władzy albo też wpływowych osób prywatnych²³. Celem tego rodzaju działań jest wymuszenie zaprzestania krytyki poprzez zastraszenie oraz zaangażowanie przeciwnika w spór prawny z jednostką dysponującą nieporównywalnie większymi zasobami, w tym, nierzadko, mającą oparcie w strukturach władzy. Innymi słowy, istotą SLAPPu jest przeniesienie dyskusji politycznej na poziom prawny w celu uciszenia krytyki²⁴, przy czym kwestia samego rezultatu procesu często ma charakter drugorzędny.

X. Podsumowanie

Podsumowując przedstawione rozważania, należy podkreślić, że zgodnie z art. 23 kodeksu cywilnego każdemu przysługuje prawo do ochrony dóbr osobistych, wśród których wyróżnia się między innymi dobre imię. Nie każde jednak naruszenie będzie mogło zostać uznane za bezprawne. W literaturze i orzecznictwie wyróżnia się bowiem okoliczności, które usprawiedliwiają ingerencję w dobra osobiste osób trzecich. Należą do nich przede wszystkim: 1) działanie w ramach istniejącego porządku prawnego; 2) zgoda uprawnionego; 3) wykonywanie swojego prawa podmiotowego; oraz 4) działanie w ramach uzasadnionego interesu społecznego²⁵. Z punktu widzenia niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie ma ta ostatnia kategoria. Jak podkreślał kilkakrotnie Sąd Najwyższy, rzeczowa i rzetelna krytyka prasowa podjęta w interesie społecznym jest okolicznością wystarczającą do wyłączenia bezprawności działania w rozumieniu art. 24 Kodeksu cywilnego²⁶.

²² Zob. m.in. obszerny raport opracowany z funduszy Parlamentu Europejskiego, na łamach którego rekomenduje się przyjęcie dyrektywy anty-SLAPP: Parlament Europejski, The Use of SLAPPs to Silence Journalists, NGOs and Civil Society, 2021, [https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2021/694782/IPOL_STU\(2021\)694782_EN.pdf](https://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/STUD/2021/694782/IPOL_STU(2021)694782_EN.pdf) (dostęp: 02.09.2021 r.).

²³ P. Bárd et al. SLAPP in the EU context, Academic Network on European Citizenship Rights 2020, https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/ad-hoc-literature-review-analysis-key-elements-slapp_en.pdf (dostęp: 02.09.2021 r.), s. 4.

²⁴ Parlament Europejski, op. cit., s. 8.

²⁵ K. Błęszyńska, „Uzasadniony interes” w publikacjach prasowych jako okoliczność wyłączająca bezprawność naruszenia dóbr osobistych, *Studia Medioznawcze* nr 1 (60), 2015, s. 58.

²⁶ Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 13 czerwca 1997 r., I CKN 208/97, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia

Zdaniem HFPC, oceniając naruszenie dóbr osobistych w przedmiotowej sprawie warto przede wszystkim przeanalizować:

1. potrzebę uwzględnienia szczególnej roli prasy lokalnej oraz wartości podejmowanych przez dziennikarzy działań w interesie publicznym;
2. konieczność uwzględnienia celu opublikowanych artykułów i ich znaczenia dla danej społeczności lokalnej oraz zakresu dopuszczalnej krytyki wobec osób pełniących funkcje publiczne;
3. staranność dziennikarską w zbieraniu materiałów i źródeł będących podstawą publikacji;
4. nieproporcjonalną dolegliwość możliwych sankcji (nawet jeśli ETPC dochodzi do wniosku, że sama wypowiedź nie zasługuje na ochronę, może mimo to stwierdzić naruszenie art. 10 EKPC w związku z nałożeniem na jej autora nadmiernie dotkliwej kary);
5. możliwość zastosowania strategii SLAPP i wywołania „mrożącego skutku” dla debaty publicznej na tematy ważne dla społeczności lokalnej.

Wyrażamy nadzieję, że zawarte w niniejszej opinii przyjaciela sądu spostrzeżenia oraz standardy międzynarodowe okażą się pomocne Wysokiemu Sądowi przy analizie omawianej sprawy. Pragniemy jednocześnie zwrócić uwagę, że praktyka sądów krajowych sprzeczna z wytycznymi ETPC może narazić władze państwa na skargi do Trybunału i w konsekwencji na odpowiedzialność odszkodowawczą wynikającą z naruszenia przepisów Konwencji.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,